

## FRONTEX CHCE PRZETESTOWAĆ AEROSTAT DO KONTROLI GRANIC

- Agencja Frontex poszukuje dostawcy jednego aerostatu, który ma posłużyć do monitorowania i nadzoru przestrzeni morskiej w Grecji;
- Badane będzie działanie tego typu rozwiązania w warunkach operacyjnych, przy jednoczesnej ocenie kosztów użytkowania systemu opierającego się o aerostat.

Frontex zamierza przetestować efektywność użycia nowoczesnych aerostatów w zakresie monitoringu granic morskich Grecji. Badana ma być skuteczność operacyjna oraz przede wszystkim koszt użytkowania tego rodzaju statku powietrznego. Być może w przyszłości aerostaty należące do agencji Frontex staną się równie popularne w Europie, co aerostaty użytkowane obecnie przez pograniczników ze Stanów Zjednoczonych lub izraelskich żołnierzy, strzegących granic swojego państwa.

Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex zamierza przeznaczyć 500 000 euro (bez podatku VAT) na przeprowadzenie próbnych lotów aerostatem w celu nadzoru morskiego. Dokładniej, chodzi obecnie o dzierżawę tylko jednego aerostatu, przygotowanego do prowadzenia nadzoru morskiego, tak aby przeprowadzić pilotażowy projekt, wspierający Grecję. Tym samym, Frontex chce dokonać oceny przepustowości oraz przede efektywności pod względem kosztów użytkowania aerostatu do nadzoru morskiego, bezpośrednio w konkretnym środowisku operacyjnym.

Zakres zamówienia obejmuje zawarcie umowy o świadczeniu usług w zakresie wdrożenia, obsługi i oceny, przez okres co najmniej trzech tygodni, jednego aerostatu do nadzoru, w tym zapewnienie sprzętu oraz ekspertów do przeprowadzenia takiego badania. Zainteresowani mogą składać swoje oferty do 12 października bieżącego roku, zaś ich otwarcie ma nastąpić 19 tego samego miesiąca. Podstawowym kryterium, według którego wybrana zostanie zwycięska oferta, będzie cena.

Aerostaty to statki powietrzne napełnione gazem lżejszym od powietrza, pozwalającym im na unoszenie się nad ziemią. Do aerostatów współcześnie zalicza się zarówno popularne balony, jak i sterowce. W ostatnich latach, tego rodzaju statki powietrzne coraz częściej wracają do łask, zarówno w przypadku aktywności wojska, jak i służb zajmujących się np. ochroną granic lub monitoringiem dużych obszarów, na przykład takich jak akweny morskie. Dotyczy to również zabezpieczania ważnych wydarzeń politycznych, religijnych oraz sportowych. Przykładowo izraelskie aerostaty Skystar 180 zabezpieczały rozległą trasę tokijskiego maratonu, w którym aktywny udział brało 35 tys. biegaczy, a dopingowało ich być może nawet milion osób.

W porównaniu do samolotów, a nawet liczego grona dronów (bezzałogowych statków powietrznych - bsp) aerostaty ma charakteryzować przede wszystkim niższy koszt użytkowania oraz zdolność do dłuższego utrzymywania się w powietrzu. Aerostaty, tym samym stają się nosicielami zaawansowanych technologicznie głowic optoelektronicznych, pozwalających na dokładną obserwację, w różnych warunkach pogodowych oraz trybach dzień/noc (EO/IR) oraz zróżnicowanych

systemów radarowych.

**Czytaj też:** [Dronowa wojna o bezpieczeństwo amerykańskich granic](#)

Od 2013 r. amerykańska US Custom and Border Protection (CBP) przejęła odpowiedzialność za system TARS. Opiera się on właśnie na aerostatach, jako "nosicielach" radarów wykrywających ruch w powietrzu na granicy lądowej z Meksykiem oraz w rejonie Karaibów. Również w Izraelu tego rodzaju rozwiązania stosowane do obserwacji i ochrony granic państwa.

jr